NR. 132 (4072) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 12 Maja 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Pogrzeb Tow. Stanisława Posnera

DZIŚ, W PONIEDZIAŁEK O GODZINIE 4 MIN. 30 POPOŁUDNIU, ODBĘDZIE SIĘ WYPROWADZENIE ZWŁOK TOW. STANISŁAWA POSNERA Z DOMU Z. Z. K. (CZERWONEGO KRZYŻA 20) NA CMENTARZ ENWANGIELICKI PRZY ULICY MŁYNARSKIEJ.

PRZED POGRZEBEM STANISŁAWA POSNERA

W dniu wczorajszym o godz. 8.30 przybyły do Warszawy zwłoki towarzysza **Stanisława Posnera.**

Trumnie ze zwłokami Zmarłego towarzyszył oddział honorowy łódzkiej milicji P. P. S. w sile 10 ludzi, oraz delegat gminy, w której zmarł tow. Posner.

Zwłoki Zmarłego przyjęte zostały na dworcu przez przedstawicieli C. K. W. P. P. S. tow. posła **Adama Kuryłowicza.**

O godz. 9-tej rano zwłoki tow. **Posnera** przewiezione zostały do Domu kolejarzy i umieszczane w hallu, zamienionym na kaplicę.

Na wysokim katafalku, otoczonym zielenią stanęła trumna, przykryta sztandarem dawnego Centralnego Komitetu Robotniczego PPS. Płoną światła elektrycznych lamp, przyćmione kirem.

Po bokach ustawiono sztandary dzielnic partyjnych, Związków Zawodowych, Organizacji Młodzieży TUR. i Czerwonych harcerzy.

W ciągu dnia wczorajszego wartę honorową pełnili kolejno: milicja dzielnicy „Powiśle", Warszawskiej Organizacji P. P. S., oraz oddziały Czerwonych harcerzy i harcerek i młodzieży TUR-owej.

Tłumy robotników i inteligencji przychodziły do trumny Zmarłego towarzysza by złożyć hołd Jego cieniom.

Na ręce tow. posła **Kuryłowicza** złożyli kondolencje przedstawiciele socjalistów gruzińskich w osobach tow. tow. **Salakaia, Sicharulidze, Schnadze i Mdiwani.**

O godz. 3.30 na ręce tow. senatora Kopcińskiego złożyli kondolencje delegaci pracowników Biura Senatu Rz. P.

Od 3 do 4 popoł. przy trumnie pełniła straż honorową warta, złożona z członków straży marszałkowskiej.

W ciągu dnia złożono wieńce od: C. K. W. PPS., Zw. P. P. S., od Senatu Rzeczypospolitej, ministra Spraw Zagranicznych p. Zaleskiego, Warszawskiego Syndykatu dziennikarzy, Łódzkiego O.K.R. PPS., Zarządu Gł. ZZK., Zw. Niezal. Młodzieży Socjalistycznej (akad.), Związku Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, od Mec. Nagórskich, rodziny Niemyskich i wielu wielu innych osób.

DO ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ P. P. S.

Egzekutywa Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS wzywa wszystkie organizacje dzielnicowe, wszystkie towarzyszki i wszystkich towarzyszów do wzięcia udziału w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

tow. STANISŁAWA POSNERA.

Organizacje dzielnicowe winny przybyć ze sztandarami. Kondukt pogrzebowy przejdzie ulicami: Czerwonego Krzyża, Dobrą. Tamką, Krakowskiem Przedmieściem, Trębacką, Focha, placem Teatralnym, Bielańską, Tłomackiem, Leszno wprost do Młynarskiej.

Złożymy hołd pamięci jednego z najlepszych i najwierniejszych naszych towarzyszów.

EGZEKUTYWA W. OKR. PPS.

***

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. wzywa swe członkinie do gremjalnego udziału w pogrzebie towarzysza Stanisława Posnera.

***

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego prosi członków Zarządu Głównego i oddziału warszawskiego o zebranie się w Sekretarjacie Generalnym T. U. R. celem wzięcia udziału w pogrzebie towarzysza Stanisława **Posnera.**

***

Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Nauczycieli polskich szkół średnich wzywa swych członków i działaczy oświatowych z nim związanych do udziału w pogrzebie Stanisława Posnera. Punkt zborny przystanek tramwajowy przy Kasie Chorych.

***

WARSZAWSKI ODDZIAŁ TUR wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w złożeniu hołdu nieodżałowanej pamięci wicemarszałka Senatu i wiceprezesa Tow. Uniwersytetu Robotniczego, tow. **Stanisława Posnera** przez udział w pogrzebie jutro o godz. 4½ po poł.

***

Warszawska Organizacja Młodzieży T. U. R. wzywa wszystkie Koła, Robotnicze Drużyny Sportowe i Gromady Czerwonych Harcerzy do wzięcia udziału w pogrzebie

Towarzysza STANISŁAWA POSNERA.

Zbiórka chorążych kół oraz Gromad ze sztandarami — **poniedziałek** o godz. **3 m. 30** po poł. — wszystkich członków Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R., godz. 4 po poł. — ul. Czerwonego Krzyża 20.

Kom. Wyk. Warsz. Org. Młodzieży T.U.R.
Rada Hufca Warsz. Czerwonego Harcerstwa.

***

OKRĘGOWA KOMENDA MILICJI P. P. S. zawiadamia, że ogólna zbiórka milicji odbędzie się jutro o godz. 4-ej po poł., przed domem ZZK, ul. Czerwonego Krzyża 20.

***

Zbiórka wszystkich sportowców dziś o godzinie 4.15 przed Ateneum.

W. R. S. K. O.

***

O.K.R. WARSZAWA PODMIEJSKA. Egzekutywa wzywa wszystkie dzielnice partyjne do wysłania delegacyj ze sztandarami na pogrzeb tow wicemarszałka Senatu **Posnera.**

Przewodniczący (—) **Dobrowolski.**

***

Zarząd Stowarzyszenia b. więźniów politycznych wzywa swych członków do wzięcia udziału w wyprowadzeniu zwłok tow. **Stanisława Posnera,** członka Stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

***

ZWIĄZEK AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY ZJEDNOCZENIOWEJ wzywa wszystkich członków na pogrzeb sen. Stanisława Posnera, swego członka honorowego i opiekuna. Zbiórka w poniedziałek, 12 b. m., o godz. 3-ej popoł., w lokalu (Przechodnia 3). W niedzielę o godz. 4-ej odbędzie się żałobne zebranie Zarządu.

***

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej wzywa wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w pogrzebie towarzysza Stanisława Posnera.

***

Zarząd Koła warszawskiego Polskiego Zw. Myśli Wolnej wzywa ogół członków i sympatyków do wzięcia udziału w pogrzebie naszego ideowego przyjaciela **Stanisława Posnera.**

PAMIĘCI STANISŁAWA POSNERA

Tow. Posner był nietylko politykiem socjalistycznym, nietylko parlamentarzystą. Był także „oświatowcem", krzewicielem kultury socjalistycznej. Mówię: „Także"... myślę jednak, że może nawet więcej był działaczem kulturalnym, niż bojową naturą polityczną. Zwłaszcza w latach ostatnich.

Od chwili założenia **TUR-a** był jego gorliwym członkiem i działaczem. Był wiceprezesem Zarządu Głównego. Poświęcał TUR-owi dużo uwagi i pracy; zwłaszcza **młodzieży** TUR-owej chętnie zawsze śpieszył z czynną i skuteczną pomocą. Pamiętam, jak gorąco przemawiał na jednym ze zjazdów tej młodzieży, zachęcając ją do wytrwania, do nauki, podkreślając konieczność **entuzjazmu** dla wielkiego dzieła przebudowy socjalistycznej.

Może jednak jeszcze bardziej energicznym „kulturalnikiem" w najpiękniejszem tego słowa znaczeniu był w okresie dawniejszym, przedwojennym. W ostatnich bowiem latach choroba dawała się Mu we znaki i ograniczała — czyn... Czemże było Jego ukochane dziecię **„Ogniwo"**, jeśli nie wielkim czynem polskiej kultury socjalistycznej? Książka „Domy Ludowe w Belgji" (1907) i inne pozostały także trwałą pamiątką głębokiego zainteresowania się kulturą robotniczą.

Posner — zbyteczne to przypominać — był człowiekiem wielkiej wiedzy, ogromnego oczytania, wszechstronnej erudycji. Zwłaszcza dużo wchłonął w siebie pierwiastków kultury socjalistycznej francuskiej. Postać nieodżałowanego **Jaurès'a** była dla Niego drogowskazem. A Jaurès był nietylko socjalistą, marsksistą — politykiem, lecz także **idealistą, humanistą.** Wyszedł z ideologji W. Francuskiej Rewolucji i uzupełnił „prawa człowieka i obywatela" społecznemi hasłami socjalizmu. Tą też drogą poszedł nasz Posner. Pierwiastek **człowieczeństwa** w Socjalizmie był Mu może najdroższy. Podkreślał niezmordowanie **te ludzkie, humanitarne** pierwiastki w Socjalizmie. Stąd zapał do dzieła „Ligi obrony praw człowieka i obywatela", do Ligi Narodów; wydał też po polsku książkę Levy Brühla, poświęconą ukochanemu nauczycielowi — Jaurèsowi.

Popularyzacji wiedzy i Socjalizmu służył nietylko żywem słowem w organizacjach oświatowych. Przypomnijmy sobie, że już w Polsce niepodległej współredagował „Trybunę", tygodnik, poświęcony wiedzy socjalistycznej. Był gorliwym tłomaczem, przyswajając Polsce, a zwłaszcza polskiemu robotnikowi takie dzieła, jak Orsiego „Włochy współczesne", lub tow. Vandervelde'a „Proroctwa Karola Marksa".

Uczył nas stale. Był żywym łącznikiem między nami a kulturą Zachodu, zwłaszcza kulturą francuskiej demokracji. Znał francuskie stosunki tak świetnie, tak organicznie, tak bezpośrednio, że wzbudzał zdumienie; bliskie osobiste stosunki Jego ze światem francuskiej i belgijskiej nauki, polityki, literatury są znane. Jego artykuły i feljetony w „Robotniku" zbliżały nas do tej kultury Zachodu, były znakomitą, stopniową, niedostrzegalną może infiltracją tej kultury do polskiego Socjalizmu. Te artykuły świadczyły jeszcze o jednem: o niezwykłem opanowaniu także dziejów polskiej kultury, o świetnej pamięci i o gorącej chęci podzielenia się swą wiedzą z robotnikiem. Obszerne szkice o Lelewelu, Żeromskim, Strugu były dla czytelnika wielką zachętą, „popularyzacją" w najlepszem tego słowa znaczeniu. Piórem przemawiał do olbrzymiego, wielotysięcznego audytorjum, rozsianego po całej Polsce. I tu był — „oświatowcem".

Mówcą, prelegentem był znakomitym. Wyjeżdżał z ramienia TUR-a do Łodzi, Białej, Radomia, Łowicza. — gdziekolwiek go proszono. Nie odmawiał nigdy, jakkolwiek nieubłagana choroba niszczyła już Jego siły. Przemawiał pięknie na akademjach ku czci Żeromskiego, Narutowicza, Perla, Marksa; wykładał o demokracji, o tem, „jak powstała książka", o Lidze Narodów. Słowo brzmiało pięknie, styl bez zarzutu, wiara przykuwała słuchaczy.

Interesował się bardzo metodologją pracy oświatowej. W dodatku oświatowym do „Robotnika" umieszczał swoje metodologiczne artykuły, zawsze nawołując robotników: „więcej światła! więcej wiedzy! więcej entuzjazmu!" Zwłaszcza bibljotekarstwo robotnicze interesowało go bardzo. A wiadomo, że był to przy swem wielkiem oczytaniu bibliograf rzadki.

Promieniowała zeń głęboka kultura osobista. Z goryczą patrzył na czasy powojenne, na obniżenie się kultury w niektórych warstwach społeczeństwa. Z tem większą radością widział wielki kulturalny wzlot proletarjatu. Jednostronnym intelektualistą nie był. Wszędzie i zawsze podkreślał **moralne** wartości socjalizmu. Chciał tworzenia nietylko człowieka-erudyty, lecz człowieka nowego, rozwiniętego wszechstronnie.

T.U.R., dziś już wielka organizacja z setkami organizacji własnych i młodzieży, opłakuje zgon swego Wiceprezesa i Nauczyciela. Wraz z TUR-em cała polska klasa robotnicza traci wiernego towarzysza, który całe swe życie poświęcał **KULTURZE SOCJALISTYCZNEJ,** krzewieniu wielkiej naszej ideologji wśród najszerszych mas!

T. U. R. znajdzie odpowiedni wyraz dla swych uczuć żałobnych. T. U. R. znajdzie zapewne także sposób trwałego uczczenia zasług Zmarłego dla polskiej kultury socjalistycznej.

Zgasł przedwcześnie Ten, który uczył nas **WIEDZY, ENTUZJAZMU, CZŁOWIECZEŃSTWA.** Socjalizm polski, a wraz z nim i T.U.R., pójdą dalej po drogach wskazanych!

Kazimierz Czapiński.

PO ZGONIE STAN. POSNERA

W dalszym ciągu wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu towarzysza Stanisława Posnera nadesłali: O. K. R. w **Kaliszu,** O. K. R. w **Białej,** Związek pracowników gastronomicznych we **Lwowie,** Akademicki Związek Przyjaciół Ligi Narodów w **Warszawie,** poradnia prawna przy Radzie Zawodowej m. **Warszawy,** tow. Daniel **Gross,** p. Marja **Dąbrowska.**

***

Ze względu na nieobecność w Warszawie Marszałka Senatu Szymańskiego i Wicemarszałka Gliwica, prezydjum Senatu na pogrzebie tow. **Posnera** reprezentować będzie wicemarszałek **Hałuszczyński.**

ZAMIAST KWIATÓW NA TRUMNĘ TOWARZYSZA STANISŁAWA POSNERA

Warszawski Wydział Kobiecy składa złotych 50 na kolonje letnie dla robotnic.

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci (oddział warszawski) składa **M. Olszewska** złotych 100, z wyrazami najgłębszej i najgorętszej czci dla tow. Stanisława Posnera.

Mecenas Tadeusz **Tomaszewski** na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci **złotych 50.**

O budowie Domów Ludowych

Lud pracujący w przemyśle naftowym, żyjąc w potwornych warunkach bytowania jakiegoś parjasa, wyrażał ciągle swą tęsknotę do podniesienia się gospodarczego, kulturalnego i politycznego. Szczególnie z chwilą powstania organizacji zawodowych i ekonomicznego podźwignięcia klasy robotniczej, spotęgowało się pragnienie stworzenia sobie własnych ognisk walk, dążeń i potrzeb robotników naftowych *w domach ludowych*. Z wielkim trudem i ofiarnością robotników zdołano stworzyć podstawy budowy domów ludowych, uzyskując na ten cel w r. 1928 od pracodawców naftowych 1 proc. w stosunku do płac robotniczych, co zagwarantowane zostało umową z ważnością na rok. W przeciągu tego roku dokonano wielkich rzeczy. O stanie budowy domów ludowych w przemyśle naftowym pisał obszernie tow. *Haluch*, jeden z inicjatorów budowy. Dla wykończenia zamierzonego dzieła zażądano od pracodawców przedłużenia mocy umowy na dalsze lata.

W międzyczasie powstał B. B. S. z nakazem rozbijania jedności robotników. *Sztucznie, bo za pieniądze hodował ją uparcie na terenie Borysławia, a więc w dawnym swoim okręgu, Moraczewski, który przyszedł chyba do przekonania, że na całą swą pracę długoletnią, przekonania i ideały, w okresie „sanacji" trzeba napluć. Cała działalność B. B. S. skupiała się dokoła zagadnienia, jak zniszczyć wielkie dzieło budowy domów ludowych.* Jednolita i zdecydowana postawa klasy robotniczej w przemyśle naftowym, przeszła nad nagonką na domy ludowe ze strony B. B. S. do porządku dziennego.

Najcharakterystyczniejsze, że władze i miarodajne czynniki podsycały i podtrzymywały B. B. S. w walce z domami ludowymi. Fakt, że załatwiono z pracodawcami sprawę dalszego przekazywania 1 proc. na budowę, dopiero wtedy, kiedy Moraczewski nie był już ministrem, mówi sam za siebie.

Obecnie w okresie „plebiscytu" w tej sprawie warto przytoczyć ciekawy dokument, który *oskarża dosadnie nikczemną walkę B. B. S. z domami ludowemi, jako szkodliwą dla Państwa i społeczeństwa.*

Województwo lwowskie w okólniku z dn. 23. 8 1929 r. pisze do podwładnych starostów:

„Na ostatnich konferencjach Wojewodów, poruszono kilkakrotnie sprawy rozbudowy „Domów Ludowych" na terenie trzech Województw Małopolski Wschodniej. Akcja ta na ogół znajduje należyte zrozumienie wśród sfer miejscowego społeczeństwa polskiego, jednakowoż niezawsze jest ono w możności zrealizowania zamierzonej akcji, a to dla braku potrzebnych funduszów.

Wprawdzie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przewiduje subwencjonowanie instytucji społeczno-kulturalnych, a więc i domów ludowych, jednakowoż jak podkreśla w swem piśmie z dnia 8.II 1929 Nr. 730/I.III. okólnik tut. Nr. 257/IV 1929 L: O. S. 1770/29 wyłącza całkowicie cele budowlane tych instytucji. **Ponieważ sprawa rozbudowy domów ludowych ma pierwszorzędne znaczenie państwowe, zwłaszcza na kresach i w powiatach o ludności mieszanej, gdyż przyczynia się do kulturalnego i gospodarczego podniesienia ludności i tem samem podwyższa się polski stan posiadania,** przeto postanowiono sprawę tę przedstawić Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych z wnioskiem na finansowe poparcie przez Władze Centralne.

Oczywiście nie może tu być mowy, by domy ludowe miały być budowane wyłącznie z funduszów państwowych, lecz projektowane jest jedynie uzyskiwanie od Władz Centralnych pewnych, nie wysokich zresztą subwencji na cele budowlane z tem założeniem, by wśród społeczeństwa polskiego wyrobić przekonanie że w swych dążeniach jest należycie zrozumiane a wysiłki jego w miarę możności finansowych Państwa są realnie popierane".

A więc budowa domów ludowych ma pierwszorzędne *znaczenie państwowe*, jak dosłownie określa okólnik. Jakże wobec tego nazwać całą nagonkę rządowej B. B. S. na domy ludowe — *walkę z zamierzeniami o „pierwszorzędnem znaczeniu państwowem"*. Nic dziwnego, ludzie, którzy uważają walkę z P. P. S., z ruchem robotniczym — za „państwową" konieczność, w zaślepieniu użyją wszelkich środków do tego celu, nawet takich, które przynoszą Państwu i społeczeństwu szkodę.

Dalej wedle okólnika Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej przewiduje subwencjonowanie zamierzeń odnośnych domów ludowych. *I jeśli robotnicy naftowi żadnych subwencji na swoj domy nie potrzebowali, gdyż własnym wysiłkiem stworzyli źródło budowy, to nie należałoby pośrednio, czy bezpośrednio wpływać szkodliwie na zahamowanie rozpoczętych budowli domów ludowych*, które przecież mają znaczenie dla Państwa.

Uderzano ze wszech stron na doniosłe dzieło, dla tego tylko, że tworzą go robotnicy pod egidą P. P. S. dla swoich walk i potrzeb.

Robotnicy naftowi, rzucając przy plebiscycie 2-kę do urny, rzucą przekleństwo i potepienie szkodnikom domów ludowych, wrogom sprawy robotniczej. Solidarne głosowanie wszystkich robotników na dwójkę, zapewnie rychłe ukończenie wielkiego dzieła i odpędzi szakali z B. B. S. od żerowania na funduszach robotniczych.

Robotnicy naftowi nie dadzą B. B. S. głosu, bo nie dadzą pieniędzy na zbrodniczą działalność, wymierzoną przeciw klasie robotniczej. A obiecanki o budowie domów mieszkalnych przez B. B. S., odrzucone zostaną, jako szwindel i oszustwo.

St. Bocian.

Kronika polityczna

POWRÓT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Wczoraj o godz. 18 z minutami, pociągiem pośpiesznym powrócił z Wilna marszałek Józef Piłsudski.

PRZYJAZD MINISTRA WĘGIERSKIEGO.

Wczoraj o godz. 7 rano przybył do Warszawy węgierski minister Oświaty, dr. Kuno bar. Klebelsberg.

DZIŚ ROZPOCZYNA OBRADY W KRAKOWIE MIĘDZYNARODOWY KONGRES GÓRNIKÓW

Dziś, w poniedziałek, rozpoczyna obrady w Krakowie Kongres Międzynarodówki Górniczej.

Witając serdecznie drogich gości, delegatów proletarjatu górniczego ze wszystkich krajów, składamy jednocześnie kongresowi życzenia owocnych obrad.

***

(telefonem z Krakowa).

W ciągu soboty i niedzieli przybywały do Krakowa liczne delegacje na Międzynarodowy Kongres Górników.

Przyjechało: **53 Anglików, 22 Niemców, 12 Francuzów, 10 Belgów** i szereg innych delegacyj.

Przewodniczący delegacji angielskiej oraz sekretarz Cook złożyli wizytę prezydentowi miasta Krakowa, który przyrzekł jaknajżyczliwsze poparcie dla Kongresu, udzielając na obrady salę Rady Miejskiej. Delegaci w niedzielę zwiedzali Kraków, byli na Wawelu, który wywarł na wszystkich bardzo silne wrażenie. Dziś przed południem obraduje Egzekutywa zaś o godzinie 2 min. 30 popołudniu rozpoczynają się plenarne posiedzenia Kongresu.

Porządek dzienny jest olbrzymi. Obrady będą trwały cztery dni.

Organizacja Kongresu jest bez zarzutu, co zawdzięczać należy naszemu związkowi górników i towarzyszowi J. Stańczykowi.

Delegaci zagraniczni dają wyraz swemu zadowoleniu z tak miłego przyjęcia.

Wybory do Sejmu Śląskiego

(telefonem z Katowic).

Według dotychczasowych wiadomości **sanacja poniosła przy wyborach porażkę.**

P. P. S. jak dotąd zdobyła głosów o **25 procent więcej niż przy wyborach w 1928 roku.**

Niemieccy socjaliści zyskali jakieś 15 **procent, natomiast nacjonaliści** niemieccy mniej więcej tyleż procent stracili.

Korfanty utrzymał swój poprzedni stan posiadania.

Komuniści zyskali dość poważną ilość głosów.

B. B. S. dotychczas przegrywa na całej linji.

Wielka Manifestacja Międzynarodwa

Berlin, 11 maja. (PAT.). Dziś w niedzielę niemiecka partja socjalistyczna urządziła w Berlinie wielką manifestację międzynarodową, na której przemawiali: Vandervelde (Belgja), Otto Bauer (Austrja), Crispien (Niemcy), Grimm (Szwajcarja), Longuet (Francja), Modigliani (Włochy) jak również przedstawiciele Holandji, Szwecji, Czechosłowacji, Polski i Anglji.

„Ciężkie położenie" Brueninga

Berlin, 11 maja. (PAT.). Wczoraj odbył się Zjazd Bawarskiej Partji Ludowej. Przewodniczący frakcji w Reichstagu poseł Leicht, referując kwestje polityki ogólnej, powiedział m. in.. — Położenie w jakiem znajduje się rząd Brueninga jest jeszcze ciągle ciężkie. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, iż bardzo szybko dojdzie do nowych wyborów.

1 MAJ W POLSCE

Olbrzymia manifestacja ludu pracującego

PRZECIWKO DYKTATURZE! W OBRONIE DEMOKRACJI!

ZDOŁBUNOW

I TU REPRESJE POLICYJNE.

Dzień 1 maja w Zdołbunowie stał się dla miejscowej policji sposobnością do nowych wybryków, powiększających niezliczone akty samowoli policyjnej na kresach.

Pierwszym czynem policji w dn. 1 maja **było zabranie sztandarów, wywieszonych przed lokalami Związków: Kolejarzy, Transportowców i Chemicznym.** Jeden z robotników kolejarz, został bez żadnego powodu aresztowany. Sztandary zwrócono związkom dopiero po interwencji tow. Różańskiego u miejscowego starosty, który nb. oświadczył, że o fakcie represyj policyjnych nic nie wie (?) i że żadnego polecenia w tym kierunku nie wydawał. Pozwolenia na urządzenie pochodu nie udzielono rzekomo ze względu na... pobór rekruta.

Wieczorem odbyła się akademja. Akademję zagaił tow. **Pech**, prezes miejscowego Koła ZZK. Przemówienia wygłosili tow. tow. **Różański** i **Dąbczewski** ze Lwowa (przedstawiciel Ukraińskiej Socjalnej Demokracji). Po części artystycznej, na którą złożyły się: muzyka, deklamacje i jednoaktówka p. t. „Strajk w Zagłębiu" akademję zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

ZAKROCZYM

Na rynku zgromadził się tłum, liczący przeszło 600 osób. Pochód przeciągnął głównemi ulicami miasta, poczem przed budynkiem Magistratu odbył się wiec, na którym przemawiał tow. **Winterok**.

W wiecu wzięła również udział znaczna ilość okolicznych włościan.

***

Pochód bebesowski zgromadził zaledwie kilkadziesiąt osób, przeważnie strzelców.

OKRĘG WŁOCŁAWSKI

W okręgu naszym odbył się szereg wspaniałych manifestacji, które świadczą o dalszem rozroście naszej Partji, a mianowicie:

We Włocławku na wiecu do licznie zebranych tłumów robotniczych przemawiali tow. tow. poseł **Bettman i Peller**, oraz uchwalono rezolucję. Wieczorem odbyła się w lokalu T. U R. Akademja, przy wypełnionej po brzegi sali. Przemawiali tow. tow. **Majewski i Peller.**

Chodecz. Przy udziale blisko 800 chłopów i robotników odbył się wiec i pochód, z orkiestrą na czele. Przemawiał tow. **Tułodziecki.**

WYSZKÓW NAD BUGIEM

Do zgromadzonych na rynku w liczbie 1000 osób, przemawiał tow. **Smoliński**, poczem pochód ruszył ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru" i okrzykami na cześć P. P. S., 1 maja i demokracji, przeciwko dyktaturze faszystowskiej — zdrajcom klasy robotniczej. Rezolucja przyjęta przez aklamację.

Wielki pożar w Łodzi

Onegdaj około godziny 2 po północy miasto Łódź zaalarmowane zostało przeraźliwym rykiem syren fabrycznych. Okazało się, że stanął w ogniu olbrzymi 4 piętrowy budynek fabryki przy ul. Kopernika Nr. 56-58, stanowiący własność H. B. Litwina i Sp. W budynku tym mieściły się tkalnie 7 dzierżawców.

Mimo wytężonej akcji ratunkowej cały gmach fabryki Litwina spłonął doszczętnie wraz ze zamagazynowanemi tamże surowcami. Straty według dotychczasowych obliczeń wynosić mają około 1 i pół miljona zł. **Wskutek pożaru kilkuset robotników straciło pracę.**

SZTUKI PLASTYCZNE.

Henryk Grunwald.

(Salon Sztuki Czesława Garlińskiego, Mazowiecka 8).

I.

Zetknięcie się z rysunkami Henryka Grunwalda było dla mnie przeżyciem radosnem i odświeżającem. Czarująca jest śmiałość, z jaką ten młody człowiek zrywa nietylko z wszelką pruderją i wszelkiemi konwencjami obyczajowemi, ale również z pewnemi, zakorzenionemi w nas głęboko tradycjami i nawyknieniami malarstwa realistycznego.

Grunwalda fascynuje uroda życia, nawet w jego przejawach najbardziej brutalnych, okrutnych, brzydkich, groteskowych i wstrętnych. Pociągają go pewne zjawiska wieczne, powracające zawsze i wszędzie — sprawy płciowe, miłość, macierzyństwo, prostytucja. Interesuje go życie uczuciowe kokoty i dziewki portowej. Obnaża przed nami beznadziejny smutek istnienia usychającej w dziewictwie starej panny. Pokazuje nam kokieteryjne mizdrzenie się starej baby o wielkim brzuchu i obwisłych piersiach. Kiedyindziej zaś — pełen czułości i namaszczenia gest miłosny prostaka.

Nietrudno wskazać artystów o podobnej sferze zainteresowań. Hieronymus Bosch, Goya, drzeworytnicy japońscy, Toulouse - Lautrec, Georg Grosz, to krewni najbliżsi Grunwalda. Zwłaszcza Georg Grosz przychodzi niejednokrotnie na myśl przed rysunkami erotomanek i starych panien, kokot i dziewek Grunwalda. Obaj nie cofają się przed przedstawianiem rzeczy najbardziej drastycznych. Podobnie jak Grosz („Ecce homo", „Człowiek jest dobry", „Bieda, to blask od wewnątrz") Grunwald nadaje często swym utworom tytuły ironiczne: „Wdzięk", „Kokieterja". Ale zarówno tendencje społeczne Grosza, jak jego cynizm, jego pogląd na świat, sprowadzający się do twierdzenia: „Człowiek jest bydlęciem", są obce Grunwaldowi. Przeciwnie, afirmuje on życie nawet w jego przejawach najbardziej ohydnych i obrzydliwych, szuka piękna i wielkości w kokocie i prostytutce. Ubóstwia życie, jak poganin, i z pogańska wielbi pęczniejące piersi, brzuch i organy rodne kobiety, symbole wspaniałej bujności i płodności natury.

II.

Z punktu widzenia formy rysunki Grunwalda są zjawiskiem niezmiernie skomplikowanem. Wiążą się one przedewszystkiem ze współczesnemi (w Polsce dotąd niemal niereprezentowanemi) dążeniami do wydobycia nowych wartości z rysunku, z linji, z konturu (Picasso, Jean Cocteau, Georg Grosz). Wszelka linja jest abstrakcja i ten właśnie abstrakcyjny, niekiedy nawet czysto umowny charakter linji pociąga artystów współczesnych, którzy odwracają się od rzeczywistości i wartość swych dzieł mierzą jedynie zdolnością wywoływania w nas pewnych określonych wzruszeń.

Grunwald dąży do wydobycia maximum sugestywności i ekspresji z „czystej linji", z nagiego, do ostatnich granic odcieleśnionego, zdematerjalizowanego, wydestylowanego konturu. Przy pomocy samego duktu cienkiej, ostrej, jak pociągnięcie djamentem po szkle, zwięzłej, oszczędnej, żywej i nerwowej linji, przy pomocy samego rozkładu i rytmu kresek usiłuje wywołać nastrój niespokojny lub poważny, atmosferę Północy lub Południa.

Powyższe pierwiastki „czystego rysunku" łączą się u Grunwalda w sposób ciekawy z pierwiastkami ideoplastycznymi i symbolicznymi. „Sztuką ideoplastyczną" nazywamy sztukę, dążącą do przedstawienia tego, co się wie, w przeciwieństwie do „sztuki fizjoplastycznej", dążącej do przedstawienia tego, co się widzi. „Sztuką symboliczną" natomiast mienimy sztukę, przedstawiającą pewne pojęcia przy pomocy pewnych znaków umownych. Ideoplastyczna i symboliczna jest np. sztuka dzieci. Dziecko, rysując człowieka, wyposaża go zawsze we wszystkie te elementy, które, w jego pojęciu, stanowią istotę człowieka — dwoje oczu, dwoje rąk z pięcioma palcami każda, chociażby nawet w pewnej określonej sytuacji pewnych elementów nie można było widzieć. Słońce dziecko rysuje jako krążek z rozchodzącemi się promieniście kreskami; oczywiście słońce nigdy tak nie wygląda; jest to tylko pewien znak umowny, pewien symbol, oznaczający „słońce". Podobnie malarze średniowieczni oznaczali morze przy pomocy kilku linij falistych. Grunwald niejednokrotnie rysuje to, o czem wiemy, lecz czego nie możemy widzieć, np. ciało pod ubraniem (może za przykładem dzieci, może za przykładem Grosza lub purystów francuskich, którzy w swych kompozycjach prześwietlają niejako jednocześnie kilka warstw), oraz posługuje się znakami umownymi, np. przedstawia słońce w sposób przed chwilą opisany. Rysunki jego przypominają przeto niekiedy w formie rysunki dzieci, są świadomie „infantylistyczne": podobnie, jak niektóre utwory wspominanego już tutaj kilkakrotnie Grosza lub jak rysunki i akwarele innego współczesnego malarza niemieckiego — Pawła Klee.

Kiedyindziej rysunki Grunwalda nastręczają analogje ze sztuką średniowieczną (przedstawianie na jednym obrazie tej samej postaci w kilku scenach — „symultanizm") lub egipską (łączenie oka widzianego nawprost z twarzą widzianą w profilu). Widzimy tutaj jak współczesna sztuka nierealistyczna, szukając środków wyrazu dla nowych przeżyć, wskrzesza środki wyrazu dawnych sztuk nierealistycznych, a nawet sięga do rysunków dzieci. To, co przytem może się wydawać nieudolnością, jest w rzeczywistości świadomym, wyrafinowanym artyzmem.

III.

Prócz tych rysunków, niosących ze sobą powiew współczesnej sztuki Zachodu, Grunwald wystawia utwory z metalu — miski, patery, kubki i puhary oraz kompozycje z blach miedzianych i mosiężnych, abstrakcyjne układy brył i powierzchni, posiadające jedynie dalekie podobieństwo z formami pewnych ptaków lub ryb rzeczywistych. Jedne i drugie odznaczają się szlachetnością kształtu i doskonałem poczuciem materjału.

IV.

Henryk Grunwald kształcił się w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, pod kierunkiem Miłosza Kotarbińskiego (rysunek i malarstwo), Mieczysława Kotarbińskiego (rysunek i malarstwo, kompozycja płaszczyzn), Stanisława Czajkowskiego (malarstwo) i Karola Tichego (malarstwo). Później przebywał rok w Paryżu, gdzie, m. in. pracował u Ozenfanta, długoletniego przyjaciela i współpracownika Le Corbusier'a. Wystawa obecna jest jego wystawą pierwszą.

Mieczysław Wallis.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 12 Maja 1930 r. | Nr. 19

PRZYGOTOWANIA DO OLIMPJADY ROBOTNICZEJ W WIEDNIU

Przygotowania do II Międzynarodowej Olimpjady Robotniczej, która odbędzie się w 1931 roku w Wiedniu są już w pełnym toku, 13 sekcji pracuje nad wygotowaniem prac. Główne dni Olimpjady ustanowione są na 19—26 lipca 1931 r. Dla propagandy wydawane są specjalne pisma, odczyty w radju austrjackim i przygotowany film z wszelkich dziedzin sportu, gier i gimnastyki. Stadjon, który buduje socjalistyczny Wiedeń, będzie na czas ukończony.

Na stadjonie wybudowano dotychczas około 30 boisk, dla różnych dziedz'n sportu.

Sekretarjat ZRSS otworzył w PKO specjalne konto funduszu olimpijskiego— Nr. 22146. Pieniądze z tego konta mogą być podniesione tylko za łącznemi podpisami t. t. Pużaka (Warszawa), Rękowskiego (Łódź), Molickiego (Zagłębie) i Pietrusiaka (skarbnika ZRSS).

Każdy RSKO lub klub, który wpłaci na konto PKO. odpowiednią sumę, będzie miał prawo wysłać wskazanych przez siebie towarzyszy na Olimpjadę w Wiedniu. Koszta przejazdu jednej osoby oraz utrzymania w Wiedniu w ciągu 3-ch dni wyniosą około 100 zł.

KALENDARZYK SPORTOWY Z.R.S.S.

1-go czerwca — Dzień Kobiet.

20 czerwca — Kolarskie zawody o mistrzostwo Robotniczej Polski w Warszawie — 100 kilom.

20—22 czerwca zawody sportowe w Bielsku z okazji 10-lecia istnienia Rob. Stow. Gimn. Sport.

Do 30 czerwca winny się odbyć zawody we wszystkich okręgach o mistrzostwo okręgów w 1-a.

3—6 lipca Zlot Arbeiter Turn w Aussig (Czechosłowacja) z udziałem przedstawicieli ZRSS.

1—8 sierpnia — Zlot Łotewski w Rydze z udziałem przedstawicieli ZRSS.

14 — 16 sierpnia — Tydzień Rob. Przygotowania Olimpijskiego w Liege (Belgja) z udziałem przedstawicieli Z. R. S. S.

16—22 sierpnia — Zlot Gwiazdzisty Kolarzy ZRSS. w Zakopanem.

30—31 sierpnia — Zawody o mistrzostwo Robotniczej Polski w 1-a w Łodzi.

5 października — Dzień Młodzieży.

KOLARSKI ZLOT GWIAZDZISTY W ZAKOPANEM

W dniach od 16 sierpnia do 22 sierpnia r. b. ZRSS. organizuje wielki Zlot Gwiazdzisty Kolarzy w Zakopanem. Przewidziany jest następujący program Zlotu:

16 sierpnia: o godz. 12 — Zbiórka kolarzy robotniczych w Zakopanem; o godz. 14 — Uroczyste otwarcie Zlotu; o godz. 20 — Akademja z okazji Zlotu i wspólna wieczornica wszystkich uczestników.

17 sierpnia — wyścig kolarski: Zakopane - Morskie Oko - Zakopane — 62 kilometry.

18—21 sierpnia — Pobyt w górach (bez rowerów, które pozostaną w Zakopanem); wycieczkę prowadzi członek Zarządu ZRSS. tow. poseł Stanisław Dubois.

22 sierpnia zrana — uroczyste zakończenie Zlotu i powrót do domów.

Podczas Zlotu odbędzie się konferencja kierowników sekcji kolarskich klubów ZRSS.

PIERWSZE WIEŚCI Z LONDYNU

ANGLJA PROWADZI 1:0 W ZAWODACH O PUHAR DAVISA.

W miejscowości kąpielowej Anglji południowo - zachodniej — Torquay, rozpoczął się w sobotę czwarty z kolei mecz tennisowy Polska - Anglja z cyklu rozgrywek o puhar Davisa. Do gry pojedyńczej wylosowane zostały spotkania: Tłoczyński (Polska) — Lee (Anglja) i M. Stolarow (Polska) — Sharpe ((Anglja).

Mecz, z powodu ulewnego deszczu, rozpoczął się ze znacznem opóźnieniem, na rozmokłem i śliskiem terenie. Pierwsze spotkanie Tłoczyński — Lee zakończyło się pewnem zwycięstwem anglika 6:1, 6:4, 6:2. Drugie spotkanie, wobec późnej pory i ulewnego deszczu odłożone zostało do poniedziałku.

Dziś odbędzie się w Torquay dalszy ciąg meczu. Rozegrany zostanie drugi mecz gry pojedyńczej pomiędzy M. Stolarowem (Polska) a Sharpe (Anglja), oraz spotkanie w grze podwójnej Gregory-Collinc (Anglja) contra Tłoczyński—Warmiński (Polska).

Po pierwszym meczu prowadzi Anglja 1:0.

NA BOISKACH I BIEŻNIACH ROBOTNICZYCH

PIERWSZY MAJA NA TERENIE ZAGŁĘBIA.

Robotnicy Sport. Kom Okr. Zagłębia Dąbrowskiego zwyczajem lat ubiegłych urządził w dniu Święta Robotniczego bieg sztafetowy na przestrzeni Dąbrowa Górnicza — Sosnowiec. Do biegu zgłosiło się 5 sztafet.

Do mety pierwsza przybyła sztafeta R. D. S. „Sielec" w czasie 41 m. 16 sek.

Pałeczkę z życzeniami: **Proletarjat Dąbrowy zasyła pozdrowienie Robotniczemu Sosnowcowi w dniu Święta Pracy"** na metę pierwszy przyniósł tow. Kucharski.

Drugie miejsce zajął R. D. S. „Walcownia" — 43 m.

Na III miejscu uplasowały się R. D. Czarni — 44 m. 18 s. IV miejsce R. D. S. „Konstantynów" 45 m. 11 s.

Po południu na boisku miejskim w Sosnowcu rozegrał się turniej szóstkowy. Do zawodów stanęło 6 szóstek: „Sielec", „Świt", „Czarni". „Konstantynów", „Gwiazda", „Sosnowiec" i „Będzin".

I miejsce w turnieju zajął R. D. S. **„Czarni"**, przed „Konstantynowem" Do najładniejszych należały zawody: „Czarni — Świt" 1:0.

Duża ilość publiczności ze sfer robotniczych przyglądało się zawodom.

ŚWIĘTO ROBOTNICZE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

W Katowicach z okazji Święta Robotniczego odbyły się liczne i ciekawe imprezy sportowe, które zgromadziły na boisku setki robotników — sportowsów

Do biegów naprzełaj zgłosiło się około 100 zawodników i zawodniczek. Wyniki były następujące:

3000 mtr: 1) Włodarczyk (RKS Katowice) w czasie 8:57 s., 2) Bielski (R. K. S. Przyszłość - Dąb.), 3) Segulka („Siła" — Giszowiec).

2000 mtr. junjorów: 1) Roman Gwizdul (R K. S. Przebój — Ligota) — 7,56 s., 2) Wostał („Siła" — Giszowiec), 3) Latka (R. K S. Janów).

1500 mtr. dla kobiet: 1) Urgacówna („Siła" — Giszowiec) — 7,05, 2) Kuklok (R. K. S. „Siła" — Janów), 3) Cebulska (R. K. S. Katowice)

Sztafety 4 x 100 mtr. dla mężczyzn: 1) R. K. S. Katowice, 2) „Freie Turner" Katowice, 3) R. K. S.. „Siła" — Janów.

W Piętstówce odbyły się mecze: Siła Giszowiec — R K. S. 54:27. „Siła" Giszowiec — Freie Turner Katowice 56:24.

W Siatkówce R. K. S. — Katowice pokonał komb. drużynę R. K. S. „Siła" Janów. „Siła" Giszowiec 30:7.

Pozatem rozegrały „Siła" Janów i „Siła", Giszowiec mecz w palanta.

WIADOMOŚCI KOLARSKIE ZRSS.

Kluby, posiadające sekcje kolarskie, winny niezwłocznie nadesłać do Sekretarjatu ZRSS spis członków Zarządu sekcji kolarskich.

Eliminacją do zawodów międzypaństwowych Polska—Łotwa będą zawody o mistrzostwo ZRSS.

Do drużyny reprezentacyjnej wejdzie 6 pierwszych zawodników.

Wzywa się do nadsyłania sprawozdań z każdych zawodów kolarskich z podaniem warunków atmosferycznych i terenowych oraz czasu, dystansu i ilości startujących.

Wszystkie kluby, posiadające sekcje kolarskie, winny nadesłać kalendarzyki swych zawodów na r. b.

Podaje się do wiadomości, iż do Zarządu sekcji kolarskiej ZRSS. został dokooptowany tow. Rozmarynowski Marjan.

W dniu 28 maja r. b. odbędą się robotnicze zawody kolarskie w Warszawie.

WALKI POLSKICH REPREZENTACYJ PAŃSTWOWYCH W CYFRACH

Poniżej podajemy cyfry statystyczne walk polskich reprezentacyj państwowych w rozmaitych działach sportu.

W piłce nożnej rozegrano dotychczas 39 zawodów międzypaństwowych, wygrywając 13, remisując 9, a przegrywając 17, stosunek bramek 73:83. Z Węgrami grano 7 razy (6 przegranych sts. br. 6:20), z Szwecją grano 7 razy (2 wygr., 1 remis, st. br. 11:25), z Finlandją 4 razy (2 wygr., 1 remis, st. br. 13:8), z Estonją 4 razy (3 wygr., 1 remis, st. br. 9:1), z Turcją 4 razy (3 wygr., 1 remis, st. br. 12:4), z Czechosłowacją 5 razy (1 remis, 4 przegr.), st. br. 6:10), z Rumunją 3 razy (3 remis, st. br. 5:5), z Jugosławją 2 gry (1 wygr, 1 przegr., st. br. 4:3), z USA 2 gry (1 remis. 1 przegr. st. br. 5:6), z Austrją 1 gra (1 wygr., st. br. 3:1).

Bokserzy nasi walczyli 8 razy, a mianowicie po dwa razy z Austrją 10:6 i 8:8, z Niemcami 3:11 i 6:10, z Czechosłowacją 12:4 i 8:8 i z Węgrami 5:11 i 8:8. Nadto brali udział w dwóch Olimpjadach i na mistrzostwach Europy.

Reprezentacja hokeja lodowego rozegrała 27 meczów, w tem 12 wygranych, 4 remis i 11 przegranych, przyczem z Austrją 6 meczów (2 wygrane i 4 przegrane), z Francją 2 mecze (1 wygr. 1 remis), z Włochami 2 mecze (2 wygr.), z Belgją 2 mecze (1 wygr., 1 remis), z Hiszpaną 1 mecz (1 wygr.), z Czechosłowacją 4 gry (1 wygr., 1 remis, 2 przegr.), ze Szwecją 2 gry (1 remis, 1 przegr.), z Niemcami 3 gry (1 wygr., 2 przegr.), z Węgrami 1 mecz (1 wygr.), z Szwajcarją 2 gry (2 wygr.), z Japonją 1 gra (1 wygr.) i z Kanadą 1 gra (1 przegr.). Ogólny st. br. 63:61.

Szermierze walczyli z Czechosłowacją 6 razy (2 wygr., 1 remis, 3 przegr.), z Rumunją 2 razy (1 przegr., 1 wygr.), z Holandją 2 razy (1 wygr., 1 przegr.), z USA 2 razy (1 przegr., 1 wygr.), z Anglją 1 raz (wygr.), z Belgją 1 raz (wygr.), z Niemcami 1 raz (wygr.), z Włochami 1 raz (przegr.) i z Węgrami 1 raz (przegr.).

Tenisiści walczyli 3 razy z Anglją (3 przegr.), 2 razy z Rumunją (1 wygr., 1 przegr.), 1 raz z Finlandją (wygr.), 1 raz z Belgją (przegr.), 1 raz z Węgrami (prz.) i 1 raz z Danją (przegr.)

Lekkoatleci walczyli z Czechosłowacją 4 razy (2 wygr., 2 przegr.), z Jugosławją (2 wygr., 1 przegr.), z Włochami 1 raz (przegr.), z Rumunją 1 raz (wygr.), z Toskanją 1 raz (wygr.), z Łotwą 2 razy (1 wygr., 1 przegr.), z Estonją 2 razy (wygr.), z Węgrami 1 raz (przegr.) i 2 razy Olimpjada.

Lekkoatletki walczyły z Austrją 3 razy (2 przegr., 1 wygr.) i z Czechosłowacją 1 raz (wygr.), nadto na Igrzyskach kobiecych i Olimpjadzie.

Pływacy walczyli 1 raz z Belgją, 3 razy z Czechosłowacją. 3 razy z Jugosławją. 1 raz z Austrją. raz na Olimpjadzie i 2 razy na mistrzostwach Europy.

Wioślarze walczyli 2 razy na Olimpjadzie, 4 razy na mistrz. Europy i 3 razy na mistrz. akademickich.

Jeźdźcy brali udział w 2 olimpjadach i w 31 międzynarodowych konkursach podczas których zdobyto 7 puharów Narodów i 67 pierwszych nagród. Walczono we Francji, Włoszech USA, Holandji, Węgrzech, Łotwie, Belgji, Anglji i Szwajcarji.

Narciarze brali udział w 2 olimpjadach i 2 mistrzostwach Europy W roku 1929 zdobyło 2 tytuły mistrzów Europy, nadto w posiadaniu polskich narciarzy były tytuły mistrzów Francji. Czechosłowacji, Austrji i Rumunji

Z innych sportów kolarze brali kilkakrotnie udział w mistrzostwach świata i zawodach olimpijskich, zapaśnicy w olimpjadzie i mistrzostwach Europy, strzelcy w olimpjadzie i mistrz. świata, hokeiści ziemni rozegrali mecze z Czechami i Węgrami, a hazenistki mecz z Czechosłowacją.

PRZEDSTAWICIELE WRSKO. U PREZYDENTA MIASTA

Delegacja Warsz. Rob. Sport. Kom. Okr. w osobach: tow. tow.: Dermy, Haupy i dr. J. Michałowicza została przyjęta przez Prezydenta miasta p. Słomińskiego, któremu przedstawiła żądania robotniczych klubów sportowych, składając równocześnie odpowiednio umotywowany memorjał.

Prezydent miasta obiecał rozpatrzeć szczegółowo żądania wysunięte przez robotnicze kluby sportowe i dać w ciągu tygodnia odpowiedź.

10-LECIE ARBEITER TURN UND SPORTVEREIN W BIELSKU

W dn. 20, 21 i 22 czerwca r. b. Arbeiter Turn und Sportverein w Bielsku obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia.

Z ramienia Zarządu ZRSS na uroczystości tej obecny będzie tow. poseł Reger — Członek Zarządu ZRSS.

LEKARSKA PORADNIA SPORTOWA W OŚRODKU W. F.

Przy ośrodku W. F. w Warszawie czynna jest lekarska poradnia sportowa dla pań i panów. Poradnia panów prowadzona jest przez zasłużonego na niwie sportowej dr. Szewczykowskiego. Porady są udzielane w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 8 do 10 rano, a ponadto w środy od 6.30 do 8.30 wieczorem. Poradnia dla pań prowadzona jest przez dr. Franiówną, która udziela porad w poniedziałki, wtorki i piątki od 3 do 6 wieczorem.

Porady są bezpłatne i dostępne dla wszystkich po uprzedniem zawiadomieniu osobiście lub telefonicznie (102-68) na kilka dni przed poradą.

WĘGRY ZWYCIĘŻAJĄ POLSKĘ 3:1 (1:0)

W niedzielę rozegrany został w Budapeszcie mecz o puhar amatorski środkowej Europy pomiędzy Polską a amatorską reprezentacją Węgier. Mecz rozegrany został jako przedmecz zawodów Węgry — Włochy w obecności 45.000 widzów. Zawody zakończyły się niespodziewanem ale zasłużonem zwycięstwem Węgier 3:1 (1:0).

Drużyna węgierska górowała dzięki swemu wysokiemu poziomowi gry pod każdym względem. Polacy zareprezentowali się z nienajlepszej strony. Cała drużyna grała bardzo słabo i chaotycznie. W pierwszej połowie zaznaczyła się lekka przewaga węgrów, dla których Gergay strzela już w 10-ej minucie z wolnego pierwszą bramkę. Po przerwie Kozokowi udało się wyrównać. W 60 minucie sędzia p. Fuchs dyktuje rzut karny na korzyść Węgier. Bokor podwyższa stosunek bramek do 2:1 na korzyść Węgier. W kilka minut później Szocz zdobył trzecią i ostatnią bramkę, ustalając ostateczny wynik 3:1 dla Węgier.

REPREZENTACJA LIPSKA BIJE WARSZAWĘ 3:1 (2:1).

W sobotę odbył się w Lipsku międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Lipska a reprezentacją Warszawy. Warszawska „jedenastka"—jak wiadomo — wystąpiła w składzie osłabionym, bez trzech najlepszych graczy, którzy powołani zostali przez kapitana PZPN do reprezentacji Polski. Odbiło się to bardzo ujemnie na całości drużyny.

W pierwszej połowie polska drużyna grała bardzo chaotycznie, natomiast zgrany napad zespołu niemieckiego zagrażał bez przerwy bramce Polaków. W 10 minucie podczas jednego z podobnych ataków pada pierwsza bramka dla Niemców. Napastnicy Warszawy w tej połowie dochodzą często do pola karnego przeciwnika, ale nie mogą się zdecydować na skuteczny strzał. W 35 minucie Klepsch skorzystał z nieporozumienia w obronie warszawskiej drużyny i strzelił drugą bramkę dla barw niemieckich. Dopiero na kilka minut przed przerwą udało się Pazurkowi zdobyć pierwszy punkt dla Warszawy.

Po zmianie pól zaznaczyła się lekka przewaga drużyny polskiej, ale wszystkie ataki rozbijają się o mur obrony niemieckiej. Na kwadrans przed końcem Bergman z rzutu karnego ustanawia ostateczny wynik 3:1 (2:1) dla Lipska. Widzów przeszło 5.000.

WARSZAWA-CHEMNITZ 4:4

Drugi mecz reprezentacji Warszawy rozegrany w Chemintzu, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4.

Szczegóły meczu oraz przebieg podamy w jutrzejszym numerze.

Wczorajsza niedziela w sporcie

DZIEŃ PZPN. W WARSZAWIE

W Warszawie odbyły się w niedzielę z okazji Dnia PZPN dwa mecze, które przyniosły następujące wyniki:

Skra — kombinowany zespół warszawskich drużyn ligowych 2:1 (0:0). W pierwszej połowie lekką przewagę miał zespół kombinowany, po przerwie zaś górowała drużyna robotnicza. Bramki dla zwycięzców zdobyli Błazałek II i Smosarski.

Na boisku AZS, rozegrany został mecz pomiędzy akademikami a Hakoahem. Zwycięstwo odniósł zespół akademicki w nieznacznym stosunku 1:0. Jedyną decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił Kęszycki.

Na boisku Skry rozegrany został w sobotę mecz na dochód Polskiego Związku Piłki Nożnej między rezerwą Legji a reprezentacją warszawskich klubów żydowskich. Reprezentacja okazała się zupełnie niezgrana zwłaszcza w linji ataku. To też wojskowi bez wielkiego wysiłku odnieśli zwycięstwo w stosunku 4:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kotkowski (3) i Gabrysiak (1). Sędziował p. Krukowski. Publiczności zebrało się 3000.

W przedmeczu Union pokonał Hagibor 7:4.

Maraton — Weker 3:1 (1:0). Nowe zwycięstwo ambitnego zespołu C klasowego w zawodach o mistrzostwo. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gelbart (2) i Freiman (1).

ZAWODY ZAPAŚNICZE SKRY

W lokalu Skry odbyły się wewnętrzne zawody zapaśnicze o mistrzostwo klubu. Mistrzostwo zdobyli w poszczególnych wagach następujący zawodnicy: **Waga kogucia:** 1) Szuliński, 2) Lerka, 3) Mianowski. **Waga piórkowa:** 1) Palmowski, 2) Krupiński, 3) Szwejkowski. **Waga lekka:** 1) Więckowski, 2) Górzyński, 3) Kołdra. **Waga półśrednia:** 1) Kiela, 2) Kowalewski. **Waga średnia:** 1) Syrecki. **Waga półciężka:** 1) Werc walkoverem z powodu braku przeciwników.

DZIEŃ PZPN. W CAŁEJ POLSCE

NA BOISKACH ŁÓDZKICH.

W Łodzi z okazji dnia PZPN odbyły się dwa mecze. Wielką niespodziankę przyniósł mecz Hakoah — ŁKS., który się zakończył zwycięstwem drużyny A klasowej 1:0 (1:0).

Drugi mecz ŁTSG — Turyści zakończył się zwycięstwem drużyny ligowej 3:1 (1:0).

DZIEŃ PZPN WE LWOWIE.

Najważniejszym meczem „dnia" było spotkanie Pogoń — Lechja. Pogoń odniosła zwycięstwo 2:1 (0:0).

ZAWODY PIŁKARSKIE NA ŚLĄSKU.

Z okazji dnia PZPN odbyły się na Śląsku liczne imprezy piłkarskie. W Katowicach reprezentacja ligi śląskiej wyszła na remis 2:2 z reprezentacją klubów klasy A. W Królewskiej Hucie osłabiona reprezentacja ligi śląskiej przegrała z reprezentacją klasy A 5:2 (2:1).

MECZE PIŁKARSKIE W KRAKOWIE.

W Krakowie kombinowana drużyna Cracovii, Wisły i Garbarni rozegrała mecz z reprezentacją klasy A. przegrywając 1:0 (0:0). Drugi mecz pomiędzy Makabi a reprezentacją klubów żydowskich przyniósł zwycięstwo pierwszym 2:1 (0:0).

ZAWODY PIŁKARSKIE W POZNANIU

W Poznaniu z okazji dnia PZPN odbył się mecz pomiędzy Wartą a reprezentacją klasy A. Zwyciężyła Warta 5:1 (3:0).

OTWARCIE PRZYSTANI WARSZAWSKICH KLUBÓW WIOŚLARSKICH

W niedzielę odbyła się w Warszawie uroczystość wspólnego otwarcia warszawskich przystani wioślarskich. Na program uroczystości złożyły się uroczyste nabożeństwo złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, pochód przez miasto oraz przemówienia powitalne. O godz. 12-ej podniesiono bandery na wszystkich przystaniach wioślarskich, a hejnał na wieży ogłosił otwarcie sezonu wioślarskiego w stolicy.

Z okazji otwarcia, odbyły się regaty urządzone przez W. T. W.

STAN MISTRZOSTW STOLICY W GRACH

Po ostatnich meczach w grach sportowych stan rozgrywek przedstawia się następująco: w hazenie prowadzi Polonia 6 pkt. przed AZS i Grażyną po 5 pkt., Skrą i Makabi po 2 pkt. i Warszawianką i PIWF po 1 pkt., w koszykówce męskiej na czele Polonia 8 pkt. przed AZS 6 pkt., Varsovią i Strzelcem po kpt., YMCA i Skrą po 2 pkt. i PIWF 0 pkt., w koszykówce kobiecej prowadzi Polonia 6 pkt. przez AZS i PIWF po 4 pkt., Legją, Warszawianką i Skrą po 0 pkt., w siatkówce męskiej na czele AZS, Polonia i YMCA, a w siatkówce kobiecej prowadzi AZS przed Polonia.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

WTOREK 13 b. m.

NOWE BRUDNO. Godz. 7 w. — posiedzenie Komitetu.

WOLA - CZYSTE. Godz. 7 w. — posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI PPS. Godz. 6 w.— zebranie członków Koła.

KOŁO NAUCZYCIELI PPS. O godz. 8 w. odbędzie się zebranie Zarządu łącznie z członkami Koła. Obecność obowiązkowa. Między innemi sprawy wycieczki naukowo-pedagogicznej zagranicę.

RUCH ZAWODOWY

ZARZĄD I-go ODDZIAŁU ZWIĄZKU METALOWCÓW (fabryk prywatnych) odbędzie się posiedzenie w środę, 14-go maja, o godz. 6 m 30. Obecność wszystkich członków Zarządu konieczna.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

Komitet Centralny Org. Młodz. T. U. R. Posiedzenie Egzekutywy K. C., odbędzie się we środę, o godz. 20 w lokalu Warecka 7.

Referat harcerski K. C. Organizacji Młodzieży TUR. Zebranie odbędzie się we wtorek o godz. 20 w lokalu, Warecka Nr. 7.

KOMISJA DOSTAW TUROWYCH. Warszawskiej Organ. Młodzieży TUR. czynna we wtorki i środy od godz. 7 do 9 wiecz., w lokalu, Warecka 7. Kierownikiem K. D. T. jest tow. Jan Karaszkiewicz.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy zawiadamia, że we wtorek o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu, Leszno 53, odbędzie się zebranie, na którem tow. Zofja Połeciówna wygłosi referat o „Dniu Kobiet".

Ruch kult.-oświatowy

KOMISJA KULTURALNO - ARTYSTYCZNA PRZY RADZIE ZAWODOWEJ (Czerwonego Krzyża 20) wydaje bilety na następujące przedstawienia:

Polski 12, 13 i 15.V „Volpone".

Narodowy 13, 15 i 22.V „Dom serc złamanych".

Mały 12 i 16.V „Piorun z jasnego nieba".

Opera 22 i 28.V.

Letni: „Maman do wzięcia" dn. 23 i 27.V.

Kina: „Stylowy", „Casino i „Apollo".

Bilety do *Muzeum Wojska Narodowego* i *Zachęty.*

Kartki zniżkowe do *„Ateneum", „Morskiego Oka" i „Qui Pro Quo".*

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.30 — 11.45 Przegląd Prasy Krajowej P. A. T. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.20 — 15.45 „Kawalerja a motoryzacja armji" — wygł. por. Michał Baliński 15.45 — Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci p. Henryk Ładosz wygłosi pogadankę p. t. „O pisankach i dyngusie" nadprogram zapałki i szarady. 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego, Lektor Lucien Roquigny. 17.45 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja". Orkiestra Schlüslera i Mutzmana. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Pogawędki techniczne — wygł. inż. Konstanty Znaniecki. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu. 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.00 Feljeton dr. Stanictław Serwin: „Odwieczne dążenia". 22.00 Feljeton dr. Stanisław Serwin: „Odwieczne dążenia". 22.15 Komunikaty. 22.25 „Ostatnia fala" — wygł. red. Jan Piotrowski. 23.00 — 24.00 Muzyka salonowa z „Oazy". Orkiestra M. Romano.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

MŁODZIENIEC z ukończoną szkołą powszechną poszukuje jakiejkolwiek pracy. Adres: ul. Bracka 5 m. 33. Antoni Sędziak.

CHŁOPIEC inteligentny poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe oferty do *Piotra Gackowskiego — Pawia 90 m. 21.*

SŁUŻĄCA POTRZEBNA na przychodnią, ewentualnie na stałe, bez dziecka, z dobremi świadectwami. Moniuszki 12 m. 18.

Młoda, inteligentna kobieta poszukuje posady woźnej. Może prowadzić rachunki. Zgłoszenia dla J. L. P.

Co wyświetlają kina?

Astra: „Czerwony bies".
Apollo: „Pułapka miłości".
Atlantic: „Pieśń żywiołów".
Casino: „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni" z Lil Dagouer i Petrowiczem.
Capitol: „Księżniczka jazbandu".
Colosseum: „Czerwona szabla". W małej sali: „Gdzie ulica się kończy".
Europa: Walka o kobietę".
Filharmonja: „Siódme przykazanie".
Holywood: „Małżonek wbrew woli".
Kometa: „Romans w haremie".
Miejski: „Skrzydlata flota".
Pan: „Księżniczka Jazzbandu".
Pola Negri Palace: „Atlantic".
Palace: „Znajoma z ulicy".
Splendid: „Rio Rita" z Bebe Daniels.
Stylowy: „Dzieje małżeńskie".
Światowid: „Poganin" z Ram. Novarro.
Tęcza: „Pieśniarz Paryża" z M. Chevalier.
Wisła: „Policmajster Tagiejew".
Wodewil: „Simba — król puszczy".
Znicz: „Pod pręgierzem hańby".
Bajka: „Djabelski reporter".
Czary: „Tawerna 1000 radości".
Era: „Sprzysiężenie trzech".
Helios: „Katarzyna I".
Italja: „Judyta i Holfernes".
Kometa: „Grzesznicy".
Lotos: „Serce na bruku".
Lux: „Szampan".
Mewa: „Salb" z Collen Moore.
Muza: „Łódź podwodna S. 44".
Nowości: „Męczennica małżeństwa".
„Promień": „Miłość paryżanki".
Praga: „Gwiaździsta eskadra".
Petit Trianon: „Zaginiona żona".
Riviera: „Chicago".
Świt: „Czerwony błazen".
Staromiejski: „Z dnia na dzień".
Sokół: „Narzeczona Nr. 68".
Ton: „Dzika orchidea".
Tombola: „Ich czworo".
Uciecha: „Pieśń o Atamanie".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Dom złamanych serc"

Letni
o 8 w. „Maman do wzięcia"

TEATR ATENEUM, ul. Czerwonego Krzyża 20. Codziennie o godz. 8 wieczorem arcydzieło Moliera „Chory z urojenia" w świetnym przekładzie Boya - Żeleńskiego.

TEATR WIELKI, jest dziś, jak zwykle w poniedziałek nieczynny. Jutro grana będzie lubiana opera „Carmen".

TEATR NARODOWY. Dziś komedja Bernarda Shaw'a „Dom złamanych serc".

TEATR LETNI. Codziennie „Maman do wzięcia".

TEATR POLSKI gra codziennie „Volpone"

TEATR MAŁY. Dziś i jutro „Piorun z jasnego nieba".

TEATR „MORSKIE OKO". „Uśmiechy Warszawy".

TEATR „QUI PRO QUO". Codziennie rewja p. t.: „Budżet wiosenny".

„WESOŁY WIECZÓR". Codziennie rewja p. t. „Podróż naokoło świata".

RECITAL FORTEPIANOWY W KONSERWATORJUM MŁODEJ I UTALENTOWANEJ PIANISTKI SZWAJCARSKIEJ. Tamara Bay wystąpi we wtorek nadchodzący 13 b. m. w sali Konserwatorjum z recitalem fortepianowym i wykona program, złożony z utworów Mendelsohna Liszta, Brahmsa, Schumanna, Chopina i Debussy'ego. Bilety w Orbisie.

Ogłoszenia drobne

Co słychać w Warszawie?

CHMURNO LECZ CIEPŁO.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym. W całym kraju pogoda chmurna i dość ciepło z przelotnemi deszczami. Rankiem pogodniej tylko w Wileńskiem i na Polesiu. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe; w Poznańskiem i na Pomorzu— porywiste zachodnie.

POBÓR.

W poniedziałek, 12 b. m. w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn ur. w r. 1909 i tych z pośród ur. w latach 1908 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 11 i 12 dzielnicy I-go komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 8 dzielnicy II kom. — w komisji Nr. 2 mieszczących się przy ul. Stalowej 73, 3) zam. w 1 dzielnicy XI kom. — w komisji Nr. 3 (Dobra 72), 4) zam. w 3 i 5 dzielnicach XIV kom. — w komisji Nr. 4 (Stalowa 73), oraz 5) zam. w 5 i 6 dzielnicach VI kom. — w komisji Nr. 5 i 6) zam. w 3 i 4 dzielnicach VIII kom. — w komisji Nr. 6 mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1, w koszarach 1 D.A.K.

REJESTRACJA WOZÓW CIĘŻAROWYCH.

W poniedziałek, 12 b. m., w kolejnym dniu dorocznej wymiany dowodów zarejestrowania ciężarowych pojazdów konnych na rok 1930, winni zgłosić się posiadacze tych wozów, oznaczonych numerami z r. 1929 w godz. od 9 do 13 od Nr. 4001 do 4300 i w godz. od 17 do 21 od Nr. 4301 do 4600. Ostateczny termin rejestracji upływa 15 b. m.

ZAGINIENI

Dwunastoletni Zbigniew Nadolny (Smocza 3) wyszedł z domu 10 b. m. i dotychczas nie powrócił.

Trzynastoletni Franciszek Głogowski (Koszykowa 40), uczeń gimnazjum im. Rejtana, wyszedł z domu 7 b. m. i przepadł bez wieści.

TRUP NOWORODKA

Paweł Woźniak, dozorca domu przy ulicy Puławskiej 5, znalazł w dole ogólnego ustępu trup noworodka płci męskiej.

ZGUBA

Magdalena Zylbermanowa, jadąc do Teatru Polskiego, zapomniała w taksówce neseserek złoty, wysadzany brylancikami.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.